

# Hades, Zmiany

Rano spadł deszcz, jutro ma spaść śnieg  
Lato mi zleciało jak jeden długi dzień  
Dziecko się rodzi kiedy starzec odchodzi.  
Taki wiek zdarzeń nic z tym nie zrobisz, to ma sens, bracie  
Chcesz więcej ziaren to jedno zasiej  
Na niebie gwiazd pełne jak chcesz to jedno złapiesz  
Ja czuję wewnątrz że coś się stanie  
mam złe przeczucia ale skupiam na czym innym uwagę  
Słyszę ruchy planet przyciągają się na wzajem  
W niebo się gapie łączę sam po Warszawie  
Nawet ona jest inna odkąd nie jestem dzieciakiem  
Zmieniamy świat, ona zmienia fotografie  
Ktoś łapie karpia na długim planie  
To przez przypadek na cudzych zdjęciach wychodzę naturalnie  
Wszystko jest zmienne przez grawitacje  
to co uniesie się w powietrze kiedyś spadnie

Każda zmiana zaczyna się od środka  
Każda zmiana zaczyna się od nas  
Wszystko wraca, ale zmienia swój rozmiar  
Tak jak wylana łąza, która zamienia się w wodospad  
/2x

Wczoraj spadł śnieg, dziś jest go mniej  
Dawno nie wychodziłem z domu przed snem  
Znowu jestem zmęczony prowadzi mnie cień  
Ciężkie oczy, mimo że dopiero przyszedł zmierzch  
Widzę jak stres opada z kurzem,  
podnoszę dłoń trzymam ją dłużej czuje to na skórze  
Nie rozumiałem ale już rozumie  
Kosmos zmienia się latami za to człowiek w sekundę  
W moim mieście jest brudne powietrze  
Odpalam papierosa zupełnie nie potrzebnie  
Wypuszczam z dymem myśli obojętnie  
Idzie wiatr z miast znowu robi się wietrznie  
Nie tęsknie za tym co było myślę co będzie  
Zmienne determinują moje podejście  
Ostatecznie wszystko upadnie jak kręgle  
Niech żyje król, bo ma nowego następcę.

Każda zmiana zaczyna się od środka  
Każda zmiana zaczyna się od nas  
Wszystko wraca, ale zmienia swój rozmiar  
Tak jak wylana łąza, która zamienia się w wodospad  
/2x